Przedpłata:
Miesięcznie { w eksped. **200** mk. / na poczcie **210** mk.
Numer pojedyńczy . 30 marek

ORĘDOWNIK POWIATOWY

Ogłoszenia: przyjmuje się za opłatą
mm 1-łam. na str. 6-łam. **30**,00 mk
mm reklam. 1-ł. na str 3-ł. **50**,00 mk

Administracja Koźmin

Wychodzi w środy i soboty

Telefon nr. 34

Dział urzędowy

Warszawa, dnia 16 grudnia 1922 r.

OBWIESZCZENIE!

Niepoczytalna ręka dokonała dnia 16. grudnia ohydnego mordu na osobie najwyższego dostojnika Rzeczypospolitej

Pana Prezydenta Narutowicza

Sprawca został ujęty i poniesie zasłużoną karę. Obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej objął zastępczo w myśl art. 40 Konstytucji Marszałek Sejmu pan

Maciej Rataj.

Wszystkie władze nadal sprawują swe funkcje. Powiadomiając o powyższym ludność Rzeczypospolitej wzywam wszystkich do zachowania bezwzględnego spokoju i powagi potrzebnych w chwili tak ciężkiej próby dla państwa.

(—) Minister Darowski.
Kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Nr. 590. **Wezwanie.**

Po myśli art. 8 ustawy z dnia 14 lipca 1920 r. o przelaniu praw skarbowych państw niemieckich, oraz praw członków niemieckich domów panujących na Skarb Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 400) i § 2 rozporządzenia z dnia 6 listopada 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 947) **wzywam osoby fizyczne i prawne które mają w posiadaniu rzeczy ruchome, które w czasie między 11 listopada 1918 roku a 10-go stycznia 1920 r. były,**

a) własnością korony, rzeszy niemieckiej, związkowych państw niemieckich, instytucji utworzonych i zarządzonych przez rzeszę lub związkowe państwa niemieckie, byłego cesarza niemieckiego, byłych panujących związkowych państw niemieckich — członków rodzin byłego cesarza niemieckiego i panujących w związkowych państwach niemieckich.

b) i znajdowały się w czasie powyżej określonym w obrębie województw: poznańskiego i pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego,

by w terminie dwóch miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania, tj. od 13 grudnia 1922 r., zgłosili te rzeczy pisemnie lub ustnie do protokułu u miejscowej władzy policyjnej, w której okręgu rzeczy te się znajdują.

W zgłoszeniu należy podać:

1. imię i nazwisko, oraz mieszkanie posiadacza rzeczy;
2. dokładny opis rzeczy;
3. miejsce — gdzie się te rzeczy znajdują;
4. od kogo je nabył obecny posiadacz;
5. do jakiego z państw, osób lub instytucji z wyliczonych powyżej należały w czasie po 11 listopada 1918 roku, a przed 10 stycznia 1920 r.

Osobom mającym w posiadaniu takie rzeczy ruchome nie wolno ich pozbywać, oddawać innym osobom lub przedsiębrać jakiekolwiek zmiany w stanie posiadania tych rzeczy.

Osoby mające te rzeczy w posiadaniu będą obowiązane wydać je urzędowi, władzy lub osobie wskazanej zarządzeniem władzy administracyjnej I. instancji.

Za niestosowanie się do tego wezwania grozi kara więzienia lub grzywny do stu tysięcy marek po myśli art. 8 ustępu 2 ustawy z dnia 14-go lipca 1920 roku o przelaniu praw skarbowych państw niemieckich oraz praw członków niemieckich domów panujących na Skarb Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 400). — Nr. dz. 6646/22 St. —

Koźmin, dnia 11 grudnia 1922.
Starosta, Czarnecki.

Nr. 591. W miejsce ustępującego członka Sejmiku Powiatowego Tomasza Chudzińskiego z Wielowsi, który z powodu wyjazdu za granicę zrzekł się mandatu, powołuję na jego miejsce w myśl rozporządzenia Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. o wyborach do Sejmiku Powiatowych na obszarze byłej dzielnicy pruskiej (Dz. U. R. P. nr. 71 poz. 492) łącznie art. 41 regulaminu wyborczego do tegoż rozporządzenia z dnia 12 sierpnia 1921 r. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa b. dz. pr. nr. 26 poz. 178) kolejnego następcę z listy kandydatów nr. 3 p. Wawrzyna Klepackiego, robotnika z Rzemichowa jako członka Sejmiku Powiatowego.

— L. dz. 1721/22 W. P. —

Koźmin, dnia 14 grudnia 1922 r.
Przewodniczący Powiatowej Kom Wyborczej.
Czarnecki.

Nr. 592. **W sprawie ochrony raka łososia i pstrąga.**

Przypominam, że czas ochrony połowu raka samca i samicy obowiązuje od 1 września do 30 maja, a dla połowu łososia i pstrąga od 25 października do 20 grudnia.

— Nr. dz. 6680/22 St. I. —

Koźmin, dnia 15 grudnia 1922 r.
Starosta, Czarnecki.

Nr 593. Powołując się na obwieszczenie moje z dnia 11. listopada 1920 r. (Orędownik nr. 91 poz. 508) zwracam ponownie uwagę na obowiązek donoszenia władzy policyjnej każdego wypadku cholery.

Donosić winni:

a) lekarz leczący,
b) głowa rodziny,
c) pielęgnujący chorego,
d) głowa domu, w którym wypadek wystąpił,
e) oglądacz zwłok.

Niedonoszenie będzie według punktu 1 § 35 ustawy pruskiej z dnia 18. sierpnia 1905 r. dot. zwalczania chorób zakaźnych grzywną do 1500 mk. wzgl. więzieniem karane. — L. dz. 6637/22 St. I. —

Koźmin, dnia 12 grudnia 1922 r.
Starosta, Czarnecki.

Nr. 594. Następujące osoby z powiatu tutejszego zamierzają wyprowadzić się do Niemiec,

1. August Steinhage, osadnik z Wyganowa wraz z rodziną.
2. Fryderyk Sachweh, osadnik z Rojewa wraz z rodziną.

Osoby i urzędy, mające jakiekolwiek pretensje do powyższych osób, zechcą się w przeciągu 6 dni w tutajszem Starostwie pokój nr. 3 zgłosić.

Koźmin, dnia 19. grudnia 1922 r.
Starosta, w zast. Andrzejczak.
Starszy Sekretarz powiatowy

Dział nieurzędowy

Odezwa do Społeczeństwa!

Już dawno umilkły działa na polach walki bohaterski żołnierz powrócił pod strzechę rodzinną. Nie leje się krew, ale za to jak pomnik Bożego gniewu ku nam sterczy błagalna dłoń tych, których w pierwszej chwili uniesienia patrjotycznego cały Naród otaczał troską wprost przesadną, po szpitalach i etapach — a dzisiaj po przeżytych okropnie ciężkich chwil cierpienia zapomniał zupełnie. Ale tej krzywdy nie dość. Z pogardą, odrazą zpogląda na nich ludzkość, spojrzeniem niewdzięcznem patrzy na tych, których do niedawna jeszcze obsypywała laurami i na rękach nosiła:

Są to inwalidzi wojenni, ci którzy najdroższy oddali Ojczyźnie klejnot, zdrowie, urodę, krew i kości: Wszyscy cierpiemy pod strasznemi skutkami okropnej wojny, ale ich los pod stokroć cięższy od ostatniej nędzy.

Równo wielką ofiarą to wdowy wojenne, sieroty próżno wyczekujące ojca i opuszczeni jak kołek staruszkowie rodzice:

Nie dość tego cierpienia, ich życie, to jedno pasmo nędzy, głodu, i beznadziejnej rozpaczy. Kto nie widział ogromu nieszczęścia, jakie krawem piętnem wyryła na niz klęska wojenna, ten o tem niema pojęcia.

Jak pomnik przekleństwa, kary Bożej za nieprawność świata, pełzają wśród nas ci nieszczęśliwcy karmiący się zgryzotą i goryczą niewdzięczności.

Ślepi, bezwładni, obłąkani, bez rąk i nóg, z połamanemi kośćmi, z ranami jątrzącemi się stale, opanowani nerwicą, z łamani na ciele i duchu, próżno wyglądają pomocy społeczeństwa.

Ich pretensje niewielkie. Żądają pracy, żądają kawałka choć suchego chleba:

A wśród wdów popatrzcie co dom, to gruźlica, to choroby nieuleczalne, — jedno piekło ogromnej nędzy:

Spojrzyjcie na biedne sierotki, jak głodno kładą się do snu, odmawiając wieczorne pacierze błagają: Boże drogi ni zabawki, ni łakoci, lecz chleba kawałeczek suchego na jutro prosimy Ciebie. A przy nich matka suchotnica, wycieńczona, ze zmartwienia umiera.

A pracodawcy, — prawie wszyscy stronią od nieszczęścia, rzadko ręki podadzą, dając pracę.

Potrzaskany. porąbany, zeszpecony, wynędzniały cierpieniem inwalida, próżno wyprasza się o pracę. Nikt go nie chce, każdy w nim widzi ciężar, jakoby winowajcę czegoś złego. A cóż on zawinił. Czy za ofiarę, czy za poświęcenie tylko goryczą mu świat się odpłaci?

Żołnierz polski bohaterstwem swojem, krwią i ranami Ojczyznę odbudował niepodległą, bagnetem wytaczał granicę kraju, śmiercią bohaterską pieczętował jej zmartwychwstanie: O tem rodacy zapominać nie powinni.

Rocznicę powstania Wielkopolskiego, dnia 27 grudnia, jako dzień, w którym wybiła nam godzina wolności na zegarze dziejowym, obchodzić będzie cała Wielkopolska jako „Święto Inwalidów".

Kiedy z wielką radością i niezwykłą okazałością obchodzić będziemy rocznicę wyparcia krzyżactwa z dzierżaw naszych, przypomnijmy sobie wielkość tego dnia, w którym starzec i młodzież chwycili za broń, poszli na kul i świst na armat ryk, poszli i zwyciężyli. A potem niech nam przed oczyma stanie najazd bolszewicki, to ciężkie i krwawe dni: Jak drżeliśmy w tenczas o własny próg....

Pamiętajmy, tam lała się krew, tam hasło życie młode: Tam początek wzięła nędza i męka inwalidów, wdów i sierot:

Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym chce wystawić dzieło wdzięczności, wydaje piękną nalepkę, która ozdobi dnia 27 grudnia, okna każdego patrjoty. Cena tejże 200,— marek. Dochód z nalepki przeznaczony na „Inwalidzki dom Pracy", w którymby inwalidzi znaleźć mogli zatrudnienie i zarobek.

Przeto zwracamy się z gorącą prośbą do patrjotycznego obywatelstwa całego Województwa Poznańskiego, do Urzędów, Instytucji i Stowarzyszeń, aby zechciały poprzeć nasze przedsięwzięcie jak największem zakupem nalepek.

Niech w rocznicę wybuchu powstania żadne okno polskie w mieście czy na wsi żaden Urząd, żaden sklep kupiecki, fabryka czy banki nie pozostaną bez nalepek, niechaj żaden kupiec nie odmówi bezinteresownej rozsprzedaży:

POMAGAJCIE, POMAGAJCIE:
GŁÓD I NĘDZA O TO WOŁA.

Poznań, dnia 1 grudnia 1922 r.

Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym i Weteranom z 63 r. — Oddział I — Propagandy.

Przewodniczący: (—) Dr. Namysł, Radca Szkolny
Kierownik Propagandy: Tadeusz Wieczorkiewicz

Ze świata

Nowe trzęsienie ziemi.

Dnia 11 bm. przedpołudniem w St. Jago de Chili odczuła znowu silne trzęsienie ziemi.

Za co stracono ministrów greckich.

Aj. Havasa podaje uzasadnienie wyroku, wydanego na ministrów przez komitet rewolucyjny.

Wyrok opiewa, że oskarżeni zatajali świadomie przed narodem istotny stan rzeczy w Anatolji, dalej robi wszystko możliwe dla umocnienia tronu króla, aby mogli sami utrzymać się przy władzy, a terorem przeciwdziałali wszystkim prądom i głosom przeciwnym. Ostatecznie sprowokowali załamanie się frontu w Anatolji. Zamiast namówić króla do abdykacji ukartowali oni wraz z generałem Baltazzim i królem podjęcie ofenzywy, którą generał ten przeprowadził. A skutkiem tego nastąpił upadek frontu greckiego. A zatem oskażeni poświęcili świadomie znaczne części armji pod generałem Baltazzim i wydali na zatracenie. Z tej przyczyny i innych skazano ich jako zdrajców stanu na śmierć. Jednocześnie nałożono na nich kary pieniężne, i tak na b. premjera Gunarisa 200 tysięcy drachm., na Stratosa 350 tys., na Protopadakisa pół miljona, na gen. Baltazzi miljon, na Teotokisa miljon i na admirała Gondasa 200 tys. drachm.

Wiadomości pozamiejscowe

Król ograbiony przez bandytów. Wiedeń. Wedle wiadomości z Sofji spotkała króla bułgarskiego, Borysa, bardzo niemiła przygoda. W czasie wycieczki automobilem, którym król kierował osobiście, został w pobliżu Sofji napadnięty przez bandytów. Króla zmuszono do oddania pieniędzy, jakie posiadał przy sobie, w sumie 180 lewów. Rabusie, zabrawszy pieniądze, ulotnili się.

Nakładem i drukiem Edwarda Kraszewskiego w Koźminie. Odpowiedzialny redaktor Edward Kraszewski w Koźminie